

## PIJANY JECHAŁ POD PRĄD

**Mowa o 20-letnim mieszkańcu Rybnika, który kierując osobówką jechał całą szerokością jezdni, a na rondzie wjechał "pod prąd". Dzięki właściwej reakcji świadka, policjanci z wydziału ruchu drogowego rybnickiej komendy zatrzymali, jak się okazało nietrzeźwego kierującego. Mężczyzna miał ponad półtora promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Mundurowi zatrzymali rybniczaniego już prawo jazdy, a o jego dalszym losie zadecyduje sąd. Grozi mu do 2 lat więzienia.**

Wczoraj, około godziny 21.00 dyżurny rybnickiej komendy otrzymał informację o nietrzeźwym kierującym. Policjanci z wydziału ruchu drogowego natychmiast udali się w kierunku ulicy Bieli w Rybniku. Z relacji zgłaszającego wynikało, że kierujący fiatem jedzie całą szerokością jezdni, a na rondzie wjechał "pod prąd". Na szczęście, już chwilę po zgłoszeniu, niedopowiedziany, młody kierowca został zatrzymany przez patrol z rybnickiej drogówki na ulicy Poremby. Mundurowi sprawdzili stan trzeźwości 20-letniego mieszkańca Rybnika. Wynik badania na alkomacie wykazał ponad półtora promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Mężczyzna utracił już prawo jazdy, a jego samochód osobowy został odholowany na parking strzeżony. Grozi mu wysoka kara grzywny i dwuletni pobyt za kratami. Na szczęście nie doszło do tragedii.





**nie reagujesz**  
**akceptujesz!**

To kolejny przykład braku społecznej zgody na jazdę po pijanemu. Dziękujemy świadkowi za przekazanie informacji. Pana przypuszczenia okazały się słuszne i dzięki szybkiej reakcji rybnicy policjanci zatrzymali nietrzeźwego kierującego, który mógł doprowadzić do tragedii na drodze.